

Sygn. akt IX Ka 1225/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Ziółkowska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 r.

sprawy T. K. i Ł. K.

obwinionych o wykroczenie z art. 107 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżycielkę posiłkową

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 20 maja 2013r. sygn. akt XI W 355/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżycielki posiłkowej M. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 110 (sto dziesięć) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego, w tym kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych opłaty.

IX Ka 1225/13

## UZASADNIENIE

T. K. została obwiniona o to, że:

w okresie od 22 listopada 2011r. do dnia 01 stycznia 2012r. w K. ul. (...) złośliwie niepokoiła M. S. poprzez rozrzucanie elementów betonowych z uszkodzonej palisady na trawnik przed posesją nr (...),

tj. za wykroczenie z art. 107 kw,

J. K. i W. K. zostali obwinieni o to, że:

w okresie czasu od listopada 2011r. do dnia 01 stycznia 2012r. w K. ul. (...) złośliwie niepokoił M. S. poprzez rozjeżdżanie trawnika przed jej posesją,

tj. za wykroczenie z art. 107 kw

Ł. K. został obwiniony o to, że:

w okresie od 22 listopada 2011r. do dnia 1 stycznia 2011r. w K. ul. (...) złośliwie niepokoił M. S. poprzez rozrzucanie elementów betonowych palisady na trawnik przed posesją nr (...), rozjeżdżanie tego trawnika oraz parkowanie przed powyższą posesją utrudniając wjazd i wyjazd,

tj. za wykroczenie z art. 107 kw.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 27 maja 2013r. w sprawie XIW 355/12 orzekł co następuje:

1. obwinionych T. K., J. K., W. K., Ł. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanych im wnioskiem o ukaranie czynów;
2. na podstawie art. 44 § 5 kpw w zw. z art. 230 § 2 kpk zwrócił pokrzywdzonej M. S. dowody rzeczowe w postaci czterech płyt CD k 233, 373 wobec stwierdzenia ich zbędności w postępowaniu o wykroczenie;
3. na podstawie art. 118 § 1 kpw koszty postępowania poniósł Skarb Państwa.

Powyższy wyrok w całości dotyczącej obwinionych T. K. oraz Ł. K. na ich niekorzyść zaskarżyła osobiście oskarżycielka posiłkowa M. S. i jak należy wnosić z jej treści zarzuca ona błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść a polegający na twierdzeniu, że obwinieni nie popełnili zarzucanych im we wniosku o ukaranie czynów pomimo istnienia wiarygodnych dowodów ich sprawstwa potwierdzających tezę oskarżenia w tym zakresie w szczególności, że przez rozjeżdżanie trawnika przed posesją i rozrzucanie elementów palisady złośliwie niepokoiili pokrzywdzoną.

W konkluzji apelacja zmierzała do uznania obwinionych za winnych zarzucanych im czynów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Wbrew twierdzeniu apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o rzeczową i logiczną analizę całokształtu zebranego

w sprawie materiału dowodowego i ujawnionych w toku przewodu sądowego okoliczności, opierając się na kryteriach określonych przepisem art. 7 kpk. Tak dokonana ocena dowodów jako swobodna, a nie dowolna, podlega więc ochronie prawa procesowego. Swoje stanowisko odnośnie wskazania jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach

i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, w tym dlaczego częściowo dał wiarę pokrzywdzonej, kwestionując jej stanowisko odnośnie celowego, złośliwego wobec niej zachowania obwinionych – Sąd orzekający właściwie umotywowwał

w odpowiadającym wymogom procesowym uzasadnieniu wyroku. Odmienne zatem twierdzenie apelacji ignorujące ustalenia Sądu i wywody przedstawione w części motywacyjnej wyroku stanowi więc tylko polemikę z trafnymi ustaleniami Sądu orzekającego zwłaszcza że apelująca w istocie nie wskazała jakich to konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego miałby się dopuścić Sąd, powielając jedynie stanowisko zaprezentowane w zeznaniach. Tymczasem Sąd trafnie wskazał, że o ile idzie w sprawie o zdarzenie dotyczące konkretnych zachowań obwinionych (także i tych co do których wyrok nie jest skarżony) składających się na zarzucane im czyny to przecież są one bezsporne bowiem obwinieni wprost przyznali, że były sytuacje kiedy wjeżdżali samochodami na część pasa ruchu przed posesją pokrzywdzonej, także i tą, gdzie urządziła sobie trawnik czy wreszcie że odrzucali elementy betonowej palisady układane przez pokrzywdzoną. Istota rozstrzygnięcia sprowadzała się zaś do ustalenia czy działali oni przez złośliwość celem dokuczenia pokrzywdzonej jak to ona twierdzi, czy też było to wynikiem normalnego korzystania z urządzeń drogowych przy okazji wjazdu na swoją posesję, czy też możliwość parkowania pojazdów przy jezdni jak twierdzili obwinieni. Słusznie przy tym Sąd stanął na gruncie (vide str. 6 uzasadnienia) że obwinieni do kwietnia 2012r. – a więc już po okresie objętym treścią zarzutów – nie mieli świadomości o wyrażeniu zgody dla pokrzywdzonej przez Miejski zarząd Dróg na urządzenie trawnika i wykonanie palisady w pasie drogowym przed jej posesją. Odmienne twierdzenie apelacji w tym zakresie jest jedynie polemiką skarżącej, tym bardziej jaskrawą, że przecież słuchana jako świadek przyznała iż osobiście o tym fakcie nie informowała obwinionych. Kwestia ta ma zresztą drugorzędne znaczenie dla przyjętego rozstrzygnięcia w sytuacji gdy w sposób oczywisty jawi się że

w postępowaniu obwinionych nie można mówić o celowym ich działaniu by dokuczyć pokrzywdzonej. Trafnie Sąd wykazał, odwołując się do dokumentacji fotograficznej

i zapisów z monitoringu przed posesją pokrzywdzonej iż te zachowania obwinionych na jakie powołuje się skarżąca stanowią normalne, codzienne elementy związane

z wjazdem czy wyjazdem z terenu swej posesji i wykonywanymi manewrami tak by po prostu odpowiednio wykręcić samochodem, czy też pozostawić go na chwilę przed posesją – także i pokrzywdzonej – aby otworzyć czy zamknąć bramę.

W szczególności właśnie na nagraniach z monitoringu widocznym jest że droga przy której położone są sporne nieruchomości stron jest na tyle wąska iż nie sposób jest wykonać manewru wyjazdu z posesji i następnie kontynuować jazdy np. przy wyjeździe tyłem samochodu z bramy – bez ewentualnego wjechania na część pasa zajmowanego przez obwinioną. Twierdzenia więc skarżącej iż czynione to było przez obwinionych złośliwie jawi się jako dowolne. Wreszcie podnieść też należy, iż fakt posadowienia przez pokrzywdzoną elementów palisady tuż przy granicy działek od strony właśnie obwinionych, a więc tam gdzie znajduje się brama wjazdowa na ich posesję i to prostopadle do jezdni stanowiło wręcz utrudnienie dla wjeżdżających na swoją posesję obwinionych co słusznie podnosili w wyjaśnieniach, wskazując że usunięcie tej palisady było koniecznym dla zapobieżenia uszkodzenia pojazdu. Symptomatyczne wszak jest to, że zgodnie ze zgodą (...) palisada miała służyć obsuwaniu się ziemi ze skarpy wzdłuż ogrodzenia pokrzywdzonej gdy tymczasem sadowiła ona tę palisadę jedynie przy wjeździe obwinionych na swoją posesję i to prostopadle do ogrodzenia (vide zdjęcia k. 319-322). Słusznie też Sąd odwołuje się w swej ocenie wyjaśnień obwinionych do praktyki parkowania pojazdów przy innych posesjach na ulicy przy której zamieszkują strony konfliktu, gdzie właśnie ten teren pomiędzy jezdnią a ogrodzeniami posesji wykorzystywany jest do parkowania samochodów. Skoro więc zachowanie obwinionych nie odbiegało w żaden sposób od tej praktyki tym bardziej trudno się tu doszukiwać po ich stronie jakiejś złośliwości wobec pokrzywdzonej co właściwie ocenia Sąd orzekający.

Mając na uwadze podniesione okoliczności, stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy zasadnie uznał że zachowanie obwinionych nie wyczerpywało znamion czynu im zarzucanego i stąd należało ich uniewinnić od ich popełnienia.

Orzeczenie oparto na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpsw, zaś o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpsw.

/SSO Zbigniew Karamara/